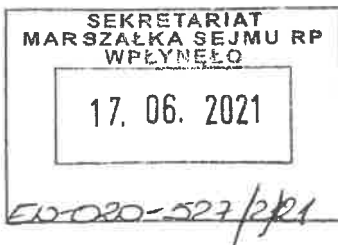


FPP/128/2021

Warszawa, 16 czerwca 2021 r.



**Pani
Elżbieta Witek
Marszałek Sejmu RP**

Stanisław Ruciński Marszałek

W imieniu przedsiębiorców zrzeszonych w Federacji Przedsiębiorców Polskich uprzejmie przedstawiam stanowisko do projektu ustawy o zmianie ustawy o usługach płatniczych (druk 1221 z dnia 21 maja 2021 r.).

Przedłożony projekt ustawy przewiduje dodanie do ustawy z dnia 19 sierpnia 2011 r. o usługach płatniczych (Dz. U. z 2020 r. poz. 794 z późn. zm.) przepisu art. 59 ea. W myśl ust. 1 tego artykułu mają być wprowadzone dwa zakazy dotyczące sposobu dokonywania zapłaty przez konsumenta. Zgodnie z tym przepisem, akceptant nie będzie mógł:

- 1) uzależnić zawarcia umowy z konsumentem od dokonania zapłaty w formie bezgotówkowej, lub
- 2) odmówić przyjęcia od konsumenta zapłaty znakami pieniężnymi Narodowego Banku Polskiego będącymi prawnym środkiem płatniczym na obszarze Polski.

Z powyższych zakazów mają być wyłączone transakcje dokonywane w sieci Internet, w miejscu prowadzenia działalności bez personelu (domyślnie: personelu akceptanta) oraz w trakcie imprezy masowej (projektowany art. 59ea ust. 2).

Dodatkowo, w projektowanym art. 59ea ust. 3 proponuje się wprowadzić zakaz pobierania opłat za przyjęcie zapłaty w gotówce.

W pierwszej kolejności należy podnieść za uzasadnieniem projektu, że zgodnie z art. 32 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. znaki pieniężne emitowane przez NBP są prawnymi środkami płatniczymi na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej. Nie ma zatem wątpliwości, że zapłata dokonywana w złotych i groszach jest skutecznym środkiem spełnienia zobowiązania pieniężnego. Jednocześnie jednak, ustawa o usługach płatniczych drobiazgowo reguluje dokonywanie operacji finansowych przy pomocy instrumentów płatniczych, także przez konsumentów. Ogromna popularność instrumentów finansowych nie pozostawia wątpliwości, że dokonywanie płatności bezgotówkowych jest obecnie bardzo łatwe (zwłaszcza dzięki technologiom zbliżeniowym).

WYDZIAŁ OBSŁUGI PREZYDIUM SEJMU
L.dz. SPS-1P.020.165.6.2021
Data wpływu 17.06.2021

Obecny stan obrotu gotówkowego w Polsce utrzymuje się na wysokim poziomie. Wartość znaków pieniężnych emitowanych przez Narodowy Bank Polski osiąga rekordowe poziomy (na koniec I kwartału 2021 r była wyższa o prawie ¼ od stanu na koniec 2019 r.). Gotówka jest wciąż najpowszechniejszym sposobem dokonywania płatności w Polsce. Zgodnie z badaniami NBP, 98% Polaków korzystało z banknotów i monet, a udział gotówki w liczbie detalicznych transakcji płatniczych w 2020 r. wyniósł 46% . Ograniczone są raczej możliwości płatności bezgotówkowych, skoro do pełnego pokrycia kraju siecią akceptacji brakuje ok. 600 tys. urządzeń.

Kolejna uwaga, która się nasuwa po lekturze projektu, to w istocie tożsamość pkt 1 i 2. Jeżeli sprzedawca nie mógłby uzależnić zawarcia umowy od zapłaty w formie bezgotówkowej (ust. 1 pkt 1), to znaczy, że musi przyjąć zapłatę w gotówce, lub - zupełnie teoretycznie – zrezygnować z przyjęcia świadczenia pieniężnego i zaakceptować świadczenie niepieniężne. Ta druga możliwość oznacza, że do pierwotnie zakładanej umowy w ogóle nie dochodzi, a może dojść do zupełnie innej umowy, w której świadczenie pieniężne w ogóle nie występuje (co stawia pod znakiem zapytania regulowanie takiego zagadnienia w ustawie o usługach płatniczych). Z kolei analizując ust. 1 pkt 2 należy uznać, że, jeżeli przedsiębiorca nie może odmówić zapłaty gotówką, to znaczy, że po prostu musi przyjąć gotówkę, gdy takie życzenie wyrazi konsument. Przedstawione rozumienie potwierdza uzasadnienie projektu („Oczywistym jest bowiem, że punkt handlowo-usługowy, nieakceptujący płatności bezgotówkowych i tym samym niebędący akceptantem w rozumieniu ustawy o usługach płatniczych, będzie akceptował gotówkę jako formę zapłaty,”). Oba punkty powielają zatem tę samą normę – nakaz przyjmowania gotówki zaoferowanej przez konsumenta. Jeden z tych punktów byłby zatem całkowicie wystarczający.

Oczywiście, forma dokonywania płatności nie jest obojętna dla konsumentów. Nie ma jednak istotnych powodów, aby ustawodawca tak drastycznie ograniczać przedsiębiorcom możliwość wyboru sposobu dokonywania zapłaty przez konsumentów. W następstwie postępu technicznego przyjmowanie płatności bezgotówkowych dla wielu przedsiębiorców jest nie tylko wygodniejsze i tańsze od posługiwania się gotówką, ale także bezpieczniejsze.

Przedłożony projekt ustawy nie równoważy interesów konsumentów i przedsiębiorców. W szczególności nie sposób znaleźć uzasadnienie, aby nakazać przyjmowanie gotówki we wszystkich przypadkach, poza enumeratywnie wymienionymi w przedłożonym projekcie. Zresztą katalog wyłączeń w ust. 2 już na pierwszy rzut oka jest niepełny. Trudno bowiem żądać zapłaty gotówką np. w niedostosowanych do tego celu w automatach umiejscowionych w zakładzie przedsiębiorcy (np. w przypadku sprzedaży poza godzinami pracy kasy biletów z automatów na dworcu kolejowym, albo nawet przez konduktora, lub w hallu hotelowym). Należy zwrócić uwagę, że sprzedaż taka może odbywać się także w godzinach pracy innego personelu przedsiębiorcy – np. stróża nocnego lub dyspozytora ruchu, czego projektodawcy zdają się nie dostrzegać.

Wejście w życie projektowanych przepisów będzie oznaczało konieczność rezygnacji z inwestycji w niektóre modele automatów do sprzedaży lub zapewnienie obsługi automatu przez osobę przyjmującą gotówkę. W pierwszym scenariuszu doszłoby zatem do *de facto* wywłaszczenia przedsiębiorców, a w drugim – do zmuszania do wprowadzenia niedorzecznych z gospodarczego punktu widzenia warunków eksploatacji automatów. Z pewnością autorom projektu nie chodziło o tak kuriozalne skutki ich projektu. Tę wadę projektu drastycznie pogłębia krótkie, jak na tak daleko idące skutki, bo tylko 30-dniowe *vacatio legis*.

Oczywistym, podnoszonym tylko w celu sygnalizacji, ryzyko napaści na personel przedsiębiorcy przechowujący gotówkę.

Projektowany niemal powszechny nakaz niewątpliwie ogranicza swobodę działalności gospodarczej. Przede wszystkim jednak nie jest uzasadniony istotnymi, godnymi ingerencji ustawodawcy, interesami konsumentów. Konsumenti bowiem mogą swobodnie wybierać tych kontrahentów, którzy płatności gotówkowe akceptują. Należy także zauważyć, że decyzje o ograniczeniu przyjmowania gotówki nie jest łatwa, ponieważ ogranicza potencjalne grono klientów na bardzo konkurencyjnym rynku towarów i usług konsumenckich.

Należy zwrócić uwagę, że projektowany zakaz nie jest ograniczony do przypadków, w których sensowne jest rozważenie tak daleko idącej ingerencji ustawodawcy. Projekt nie ogranicza się bowiem do np. sprzedaży leków, artykułów pierwszej potrzeby, pilnych usług serwisowych (np. awaryjne otwieranie drzwi) lub sprzedaży paliw, zwłaszcza na terenach poza ośrodkami miejskimi. Z uzasadnienia można wydobyć także dalsze przykłady wyłączeń w obcych ustawodawstwach. Nie dotyczy także podmiotów zajmujących się pośrednictwem w zapłacie za media, deponowaniem środków pieniężnych lub zamianą gotówki na pieniądź elektroniczny.

Nie wolno również pomijać faktu, że także w ocenie Ministra Finansów i władz skarbowych obrót bezgotówkowy ma istotne zalety. Nie tylko zmniejsza koszty obrotu, ale także pozwala ograniczać obrót niesformalizowany (tzw. szarą strefę). Z tego względu ustawodawca w 2017 r. uznał, że przedsiębiorcy nie mogą dokonywać płatności gotówkowych w transakcjach powyżej 15 000 zł (d. art. 22 ust. 1 ustawy o swobodzie działalności gospodarczej, obecnie art. 19 ustawy – Prawo przedsiębiorców).

Na koniec pozwalam sobie zwrócić uwagę, że – wbrew wywodom w uzasadnieniu – materia projektowanej ustawy nie powinna być włączona do ustawy o usługach płatniczych, a w każdym razie należy rozważyć lepsze umiejscowienie. Projektowana ustawa nie dotyczy bowiem usługi płatniczej, ale zmierza do wprowadzenia ogólnych przepisów dotyczących sposobu zapłaty. Systemowo należy raczej do zakresu regulacji ustawy z dnia 30 maja 2014 r. o prawach konsumenta (Dz. U. z 2020 r. poz. 287).

Podsumowując, uznajemy, że obecny stan prawny nie wymaga zmian zaproponowanych w przedłożonym projekcie ustawy.

Wobec powyższego projekt ustawy o zmianie ustawy o usługach płatniczych przedstawionych w druku sejmowym 1221 **oceniamy negatywnie.**

Łączę wyrazy szacunku,


Marek Kowalski
Przewodniczący FPP